

TADEUSZ S. WRÓBLEWSKI
Poznań

ZACHODNIONIEMIECKIE „BADANIA WSCHODNIE” WOBEC NOWEJ SYTUACJI W EUROPIE WSCHODNIEJ

W okresie dzielącym od objęcia funkcji sekretarza generalnego KPZR przez M. Gorbaczowa oceny i opinie na temat procesów dokonujących się w Związku Radzieckim i innych krajach wschodnioeuropejskich, snute przez badaczy i publicystów zachodnioniemieckich, uległy wyraźnej polaryzacji. Chodzi tu o zasadnicze, określane często jako rewolucyjne, przemiany, które w szeregu państw tego obszaru stały się rzeczywistością. W związku z takimi zjawiskami zarysowały się zagadnienia: czy i jak dalece aktualne są zasady badań Europy Wschodniej w RFN i w ogóle na Zachodzie, czy nie pojawiła się tu potrzeba zmiany metod badawczych oraz czy aktualny potencjał personalny i materialny tych badań potrafi sprostać zadaniu gromadzenia i opracowania masy informacji i danych, które docierają z regionu Europy Wschodniej. Problemy te są obecnie żywo dyskutowane w kręgu badaczy problematyki wschodnioeuropejskiej w RFN, czego dowodem są liczne publikacje, konferencje i narady poświęcone owym kwestiom. Wskazują one na szczególną wagę polityczną procesów dokonujących się w Europie Wschodniej, a co za tym idzie, także na znaczenie prac oceniających i interpretujących te procesy z punktu widzenia opinii publicznej RFN i praktyki politycznej państwa zachodnioniemieckiego oraz ogólnie Zachodu¹.

W związku z tym wskazać należy, wokół jakich problemów bieżącej sytuacji w krajach wschodnioeuropejskich, a przede wszystkim w Związku Radzieckim, toczy się dyskusja badaczy i publicystów zachodnioniemieckich podejmujących te kwestie. W enuncjacjach opublikowanych w RFN podkreśla się, iż przedmiotem szczególnej uwagi obserwatorów powinny się stać m. in. następujące zagadnienia²:

1. Kwestia: czy w nowej koncepcji polityki wewnętrznej ZSRR i innych krajów chodzi tylko o modernizację istniejącego systemu czy o ukształtowanie nowoczesnego państwa ze strukturami demokratycznymi życia polityczno-społecznego. Sprawa ta ma zasadnicze znaczenie polityczne, którego nie może ignorować żaden z badaczy przemian do-

¹ Por. np. A. Buchholz, *Die Polarisierung in der Osteuropaforschung*. „Osteuropa” z. 7/1989, ss. 649 - 651.

² Jak wyżej.

konujących się w Europie Wschodniej. Jeśli procesy tu przebiegające traktowane będą jako modyfikacja istniejącego systemu, którego istota nie ulega zmianie, to dzisiejszą politykę, zwłaszcza Związku Radzieckiego uznać należy jedynie za dążenie do „zaczepnięcia oddechu”, po którym dawne stosunki powrócą w nieco zmienionej formie, lecz jednocześnie silnie wzmocnione. Niemalże zwolenników ma jednak pogląd, że ZSRR stopniowo buduje demokratyczne formy ustrojowe, które przypominać będą demokracje zachodnie. W takim układzie rysują się perspektywy zasadniczego przekształcenia stosunków między Wschodem i Zachodem, zwłaszcza w Europie. W związku z tym powstaje również rozległe zagadnienie mające szczególne znaczenie dla badań Europy Wschodniej, a mianowicie, czy politykę Gorbaczowa należy popierać wielostronnie, czy raczej zachować wobec niej określony dystans. Na badaniach Europy Wschodniej w RFN oraz ogólnie na Zachodzie spoczywa przecież współodpowiedzialność za kształtowanie opinii na temat procesów dokonujących się w tym regionie Europy.

2. Kształtowanie się postaw wobec wskazanych zagadnień jest odzwierciedleniem sytuacji ogólnej w ZSRR oraz innych krajach wschodnioeuropejskich. Zgodnie z hasłem „głasności” w Związku Radzieckim nie ukrywa się, że wokół wyboru dróg przyszłego rozwoju oraz związanych z tym działań toczy się zażarta polemika i ostra walka polityczna. Do niedawna wymiar takich konfliktów był trudny do ocenienia, obecnie jednak polaryzacja opinii na ten temat nabrała w ZSRR wyraźnych kształtów. Nadal co prawda funkcjonuje tu zasada „kierowniczej roli partii w państwie”, klasyczne struktury partii z kierowniczą elitą skoncentrowaną w Komitecie Centralnym mają jednak od pewnego czasu partnera w postaci zjazdu deputowanych ludowych i podobnej do parlamentu Rady Najwyższej. Widoczne jest także, że funkcje tych organów związane są z różnymi kierunkami ideologicznymi. Wiele przesłanek wskazuje na to, że klasyczne treści ideowe zostały zachowane, jednak w czasie wyborów do Rady Najwyższej dało się zaobserwować pluralistyczne spektrum opinii. Uzasadnione są także oceny, że reformatorzy systemu radzieckiego wraz z coraz bardziej radykalnymi krytykami systemu mają coraz większe poparcie społeczne i instytucjonalne.

3. Polaryzacja opinii w Związku Radzieckim jest po części uwarunkowana sprzeciwem i zastrzeżeniami wobec działań i inicjatyw Gorbaczowa nieraz sprzecznych ze sobą. Liczyć się należy ze zmianami kursu i niespodziankami w jego polityce, nawet wtedy, kiedy trzymać się on będzie obranej drogi. Wszystko to powoduje, że w ocenie osoby Gorbaczowa, jego postępowania i wypowiedzi pojawia się wiele wątpliwości i zastrzeżeń zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie.

4. Kolejną przyczyną spolaryzowania opinii i ocen dotyczących zwa-

szcza spraw radzieckich jest uleganie w niemalym stopniu sensacyjnym osądom i interpretacjom tych kwestii oraz mitologizowanie osób, wydarzeń i zagadnień związanych z systemem radzieckim. Do takich należy np. sprawa podtrzymywania mitu wokół postaci Lenina, mimo mnożących się ataków na niego i jego działalność. Nadal funkcjonują liczne tabu w dyskusjach ideologicznych i filozoficznych z ich daleko idącymi konsekwencjami w życiu społeczno-politycznym. Nierównowaga między nadmiarem informacji dotyczących określonych zagadnień a ich częstym brakiem prowadzi do tego, że niektóre zjawiska w życiu społeczeństw ZSRR i ogólnie Europy Wschodniej ocenia się niewłaściwie.

5. Kształtowanie się postaw wobec spraw wschodnioeuropejskich motywowane jest w niemalym stopniu emocjami i odczuciami osób prowadzących badania tych zagadnień. Istnieje konieczność uwolnienia się od takich motywacji. Jeśli uwzględni się fakt, że informacje stojące obecnie do dyspozycji są nieraz bardzo ogólne, że występuje nadal niedostatek informacji, że w Związku Radzieckim zarysowuje się walka kierunków polityczno-ideowych, a także, że w kręgach zachodnich interpretatorów spraw Europy Wschodniej zauważalna jest daleko idąca polaryzacja postaw, to uznać należy, iż powstała nowa jakościowo sytuacja w zakresie „badań wschodnich”, pociągająca za sobą konieczność kompleksowego rozważania problematyki wschodnioeuropejskiej. Podkreślaną przez autorów zachodnioniemieckich właściwą koncepcją badań w tym zakresie jest uwzględnienie przenikania się nawzajem wielu wątków polityczno-ideowych w życiu społeczeństw Europy Wschodniej. Badania Europy Wschodniej, jeszcze bardziej niż poprzednio, muszą obecnie eksponować model interdyscyplinarny swych prac oraz studia nad współczesnością z uwagi na ich wielkie znaczenie polityczne. Wymaga to rozwinięcia komunikowania się ze sobą i wzajemnego konsultowania się naukowców. Nowe tendencje metodologiczne mogą się przyczynić do przebadania i zinterpretowania procesów dokonujących się w państwach wschodnioeuropejskich, a także do ich systematyzacji, do włączenia wypracowanych tu stanowisk w ogólne koncepcje polityki RFN; a co za tym idzie do wytyczenia nowych dróg w stosunkach między Wschodem i Zachodem³.

Jednym ze spektakularnych przykładów rosnącego zainteresowania środowiska „badaczy Wschodu” w RFN zagadnieniami przemian w krajach Europy Wschodniej, a zwłaszcza w ZSRR było posiedzenie rozszerzonego kolegium redakcyjnego miesięcznika „Osteuropa” w dniach 2-3 marca 1989 r. w Winterscheider Mühle k. Hennef poświęcone w całości

³ Por. rozdział pt. *Gorbatschows „radikale Reform”*. W: M. Müller, G. Heilmann, H. H. Klose, K. Maldaner, *„Es gibt kein Zurück”. Gorbatschows Reformen — Chancen für Europa*. Berlin—Bonn 1987, ss. 11-49.

tematowi: *Pierestrojka a badania Europy Wschodniej*⁴. W czasie tego posiedzenia rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której poruszono szereg istotnych dla funkcjonowania systemu „badań wschodnich” w RFN problemów. I tak jednym z zasadniczych zagadnień była kwestia: czy przebudowa w Związku Radzieckim i przemiany ogólne w innych krajach Europy Wschodniej nie powinny pociągnąć za sobą przekształceń „badań wschodnioeuropejskich” na Zachodzie? Pytanie to odnosi się bezpośrednio do aktualnego stanu, metod oraz niedostatków badań Europy Wschodniej w krajach zachodnich, a zwłaszcza w RFN. W omawianej dyskusji zwrócono uwagę, że metody badawcze *Osteuropaforschung* ulegają stale różnym przemianom związanym np. z rozwijającą się ostatnio współpracą z naukowcami z obszaru Europy Wschodniej, która stwarza możliwość poznania wewnętrznego oglądu zagadnień wschodnioeuropejskich, a nie poprzestawania na własnym widzeniu tych spraw. Dyskutanci podjęli również kwestię niewystarczającego wyposażenia zachodnioniemieckich „badań wschodnich” dla przyjęcia, przebadania i zinterpretowania coraz większego napływu informacji z krajów Europy Wschodniej. Władze radzieckie, a także rządy innych krajów tego regionu budują na nowo system informacji wewnętrznej oparty już na właściwych zasadach funkcjonowania i przeznaczenia. W tej dziedzinie zgłasza się gotowość do współpracy ze specjalistami zachodnimi, którzy mogą udzielić wielu rad i sugestii. Byłaby to jedna z dróg współpracy naukowców ze Wschodu i Zachodu. Badania zachodnioniemieckie mogą tylko w ograniczonym stopniu przyjąć i przestudiować informacje z Europy Wschodniej, napływające w wielkiej masie. Luki w badaniach zachodnioniemieckich i w ogólnej wiedzy o Europie Wschodniej występują głównie w dziedzinie problematyki narodowościowej tego regionu. Na przykład zagadnienia republik bałtyckich ZSRR, a w tym również kwestie gospodarcze tego obszaru, przyswojenie i zinterpretowanie różnych publikacji w językach bałtyckich, nie mogą być podejmowane w należyтым wymiarze, ponieważ nie tylko w RFN, ale w całej Europie Zachodniej i innych państwach Zachodu jest niewiele badaczy wyspecjalizowanych w tych dziedzinach. Brak także fachowców np. w zakresie problematyki ukraińskiej, a zdecydowanie niedostateczna liczba specjalistów może zająć się tematyką oddziaływania pierestrojki na nasilenie konfliktów wewnętrznych w ZSRR i w innych państwach wschodnioeuropejskich. W ocenie uczestników omawianej konferencji, zachodnioniemieckie „badania wschodnie” znajdują się raczej w stadium ich redukcji niż rozwoju i rozbudowy placówek. Zdaniem niektórych dyskutantów, uniwersyteckie placówki slawistyczne i ośrodki podejmu-

⁴ Por. sprawozdanie H. Königa, *Gespräch über die Osteuropaforschung*, „Osteuropa” z. 7/1989, ss. 670 - 675.

jące ogólne zagadnienia wschodnioeuropejskie są wręcz bojkotowane przez naukowców i studentów, a w takiej sytuacji wątpliwe wydaje się wykształcenie nowych kadr badawczych, zajmujących się problematyką Europy Wschodniej⁵. Natomiast zakres napływających informacji i danych umożliwia powstanie zupełnie nowych kręgów zainteresowań badawczych, np. teoretyczne badania nad rewolucją, w których to studiach rozwój systemu radzieckiego po 1917 r. może być uznany za przykład procesów i przemian dokonujących się po rewolucji w sensie ogólnym, a także wpływu i zależności od innych zjawisk występujących po rewolucji. W badaniach Europy Wschodniej napływające z tego regionu informacje powinny być rozważane z różnych punktów widzenia, mimo że według opinii dyskutantów studia zachodnioniemieckie tego typu nie są do tego przygotowane ani materialnie, ani merytorycznie. Naukowcy i publicyści zajmujący się sprawami radzieckimi muszą ostatecznie sami zadbać o uzyskanie wiedzy oraz informacji o ZSRR poprzez radzieckie źródła i informacje. Do niedawna w radzieckich środkach masowego przekazu oraz w ocenach naukowych panował całkowicie zniekształcony obraz polityki narodowościowej w ZSRR. Przedstawianie zagadnień Armenii czy Estonii wskazuje, że centralna prasa radziecka stosuje nadal metodę tendencyjnego i niezgodnego z rzeczywistością przedstawiania tych spraw. W niektórych republikach radzieckich natomiast „głośność” postąpiła o wiele dalej niż w Moskwie, publikuje się tu materiały ignorowane przez radziecką prasę centralną. Potwierdza to konieczność zachowania dużej dozy ostrożności w traktowaniu zwłaszcza prasy centralnej w ZSRR jako źródła informacji dotyczących sytuacji panującej w tym państwie. Należy zwrócić szczególną uwagę na powstawanie inicjatyw niepodległościowych i niezależnej polityki państwowej przez niektóre republiki radzieckie (Litwa, Estonia, Gruzja). Dla śledzenia tych procesów środowisko badaczy Europy Wschodniej w RFN musi poznawać języki narodów nierosyjskich ZSRR, gdyż inaczej co najmniej połowa ludności Związku Radzieckiego i jej sprawy pozostaną poza obszarem obserwacji i badań. Jedną z form poznania tej problematyki są kontakty w ramach partnerstwa miast, krajów federalnych i republik radzieckich, wyższych uczelni RFN i ZSRR. Na obszarach nierosyjskich Związku Radzieckiego ukazują się publikacje w języku rosyjskim, które przynajmniej częściowo odzwierciedlają dokonujące się tu procesy⁶. Innym źródłem wiedzy o ZSRR mogą być wywiady i wypowiedzi radzieckich działaczy w zagranicznych środkach masowego przekazu, w których mówią oni o wiele więcej i swobodniej niż w rodzimych publikato-

⁵ Por. oceny B. Meissnera i W. Geirehose, jak wyżej, s. 671.

⁶ Por. opinię M. Butenschön, jak wyżej, ss. 671 - 672.

rach. Jak już była o tym mowa, w studiowaniu materiałów z republik bałtyckich poważną przeszkodą jest niewystarczająca znajomość języków tego obszaru wśród zachodnioniemieckich „badaczy Wschodu”. Poszerzenie kręgu osób znających te języki, zdaniem dyskutantów na omawianej konferencji, można osiągnąć przez zastosowanie tzw. modelu münsterskiego nauczania języków bałtyckich⁷.

Ważnym elementem poznania rzeczywistości Europy Wschodniej jest również zwrócenie baczniejszej uwagi na grupy nieformalne, ugrupowania ekologiczne działające w tym regionie Europy, na fronty ludowe republik bałtyckich i kaukaskich ZSRR, które stają się podstawową siłą społeczną tych krajów. Obserwacja tych ruchów może stać się podstawą studiów ekonomicznych, ekologicznych, socjologicznych, prawnych itd. Wielu dyskutantów podkreślało fakt, że dotychczas panujący w ZSRR centralizm przyzwyczaił niejako do tego, że sprawy radzieckie widzi się przez pryzmat centrali moskiewskiej. Dotyczy to, co paradoksalne, również historycznych analiz okresu caratu w Rosji. Potrzebą chwili stało się więc obecnie zwrócenie uwagi na mało dotychczas uwzględniane w dziedzinie prac historycznych studia regionalne, które wskazać mogą rodowód niektórych zjawisk i procesów mających miejsce współcześnie⁸. Bardziej dostępne są informacje dotyczące radzieckiej polityki wewnętrznej w przeszłości i obecnie, bardziej niż np. dane z zakresu polityki zagranicznej okresu stalinowskiego i poststalinowskiego. Nauka radziecka zachowuje daleko idącą wstrzeźliwość w rozważaniu tych spraw, podobnie jak w wypadku oceny paktu Hitler-Stalin, zbrodni katyńskiej, tzw. sprawy leningradzkiej z 1949 r. i innych. O ile ekonomiści zajmujący się sprawami radzieckimi z trudnością mogą podolać napływowi stosunkowo łatwo dostępnych materiałów, o tyle historycy w badaniach np. polityki radzieckiej wobec Niemiec mają duże trudności w zdobyciu informacji, a także literatury radzieckiej na ten temat. Wiele materiałów dotyczących tych zagadnień jest nadal niedostępnych w Związku Radzieckim⁹.

Odrębnym zagadnieniem, któremu poświęcono wiele uwagi w trakcie omawianej dyskusji była kwestia zbyt wielkiego sugerowania się panującą w danym momencie atmosferą w badaniach Europy Wschodniej i studiach nad komunizmem. Według tych opinii, tak było z zajęciem przetrwałego stanowiska wobec ideologii komunistycznej w latach pięćdziesiątych, czy ze zbyt szybkim i bezkrytycznym zaakceptowaniem na-

⁷ Jest to analogiczny do tzw. mogunckiego modelu nauczania języka polskiego system nauki obszaru Europy Środkowo-Wschodniej, por. T. S. Wróblewski, „Model moguncki” — zachodnioniemiecki eksperyment w nauczaniu języka polskiego. „Przegląd Zachodni” nr 3/1985, ss. 118 – 125.

⁸ Opinie A. Urdze i K. H. Ruffmanna, por. przypis 4, ss. 672 – 673.

⁹ Por. ocenę B. Bonwetscha, jak wyżej, s. 673.

dziei na odprężenie światowe w latach siedemdziesiątych. Z drugiej strony można uznać, że niektóre ustalenia zachodnich badaczy Europy Wschodniej mogą być zaakceptowane także przez naukę i praktykę polityczną krajów wschodnioeuropejskich, jak np. ukazanie zjawisk stagnacji i korupcji w tych państwach, a także faktów naruszania praw człowieka w ZSRR w okresie breżniewowskim, podobnie jak zapowiedź wycofania się Związku Radzieckiego z Afganistanu. Ogólnie należy jednak zachować wstrzemięźliwość w prognozowaniu rozwoju sytuacji w regionie Europy Wschodniej, prognozy takie mogą być kwestią przypadku, wynikać z irracjonalnego sposobu myślenia, a także z „pobożnych życzeń”¹⁰. Właściwym sposobem prognozowania jest wypracowanie tzw. scenariuszy alternatywnych. Należy tutaj wykorzystywać w jak najszerszym wymiarze wszystkie dostępne źródła informacji, współpracę z naukowcami Europy Wschodniej itd., lecz zachować jednocześnie sceptycyzm w ocenie dalszego rozwoju określonych zjawisk i procesów. Można rozważać możliwości tego rozwoju, należy jednak jednocześnie podkreślać, że chodzi tu głównie o hipotezy, a nie prognozy; dotyczy to zwłaszcza problematyki historycznej, politycznej, społecznej i innych. Błędne oceny niektórych wątków epoki breżniewowskiej mogą nasuwać wątpliwości czy nie poczyni się podobnych błędów ponownie oraz czy w opiniach o współczesnych procesach dokonujących się w ZSRR i w innych krajach Europy Wschodniej ich obserwatorzy na Zachodzie nie są zbyt łatwowierni, czy w kręgu tym nie hołduje się przesadnym uprzedzeniom lub przeciwnie *wishful thinking*. Powstaje również pytanie: jak oceniać sprzeczne nieraz wypowiedzi niektórych przedstawicieli życia politycznego Związku Radzieckiego, a także odmienne w charakterze deklaracje tej samej postaci w różnych okresach jej działalności? Należy uwzględniać te różne stanowiska, a nie opierać się tylko na tych wypowiedziach, które odpowiadają nadziejom czy życzeniom badaczy i interpretatorów tych zagadnień. Podobnych wątpliwości i wahań nie mieli np. ekonomiści zachodnioniemieccy, którzy właściwie ocenili sytuację gospodarczą ZSRR i innych państw wschodnioeuropejskich. Niemniej i oni powinni bardzo sceptycznie traktować oficjalne statystyki radzieckie.

Część dyskutantów broniła na omawianym spotkaniu prawa badaczy do snucia prognoz z zastrzeżeniem, że muszą być one głęboko podbudowane danymi, a także, że należałoby je opatrzyć mianem hipotez, zaś stawianie ich musi być połączone ze świadomością, iż mogą być one mylne. Przykładem służyć tu może teoria konwergencji z początku lat 60-ych. W latach 70-ych wraz z załamaniem się reform w krajach wschodnioeuropejskich teoria konwergencji okazała się błędna. Obecnie jednak

¹⁰ Opinie D. Heinziga i B. Bonwetscha, jak wyżej, ss. 673 - 674.

w związku z przemianami w Europie Wschodniej teoria ta zyskuje ponownie na aktualności, kwestię tę należy jednak traktować z najdalej idącą „rezerwą i powściągliwością”¹¹.

Kolejnym zastrzeżeniem wobec różnego typu prognoz jest fakt ich wielkiej rozbieżności, i tak np. oceny dotyczące wpływu pierestrojki na sprawy wewnętrzne ZSRR, a także na stosunki międzynarodowe oscylują między „bezgranicznym entuzjazmem” a „skrajnym pesymizmem”. Wielki napływ informacji z ZSRR umacnia skłonność do zajmowania takich postaw. Potwierdzeniem zawodności niektórych prognoz mogą być zjawiska występujące w różnych krajach i regionach świata, także w RFN, mylnie nieraz oceniane i interpretowane. W takiej sytuacji zadaniem *Osteuropaforschung* powinno się stać przede wszystkim formułowanie odpowiednich pytań oraz „szkicowanie prawdopodobnych scenariuszy” rozwoju określonych zjawisk i procesów, zachowujące dużą ostrożność w prognozowaniu¹².

Dla podejmowania tak zakrojonych badań — stwierdzili uczestnicy konferencji — nie wystarcza obecny potencjał „badań wschodnich”. Niezbędne byłoby więc utworzenie rodzaju „banku danych i informacji”, który zajmowałby się ich zbieraniem i klasyfikowaniem, nie ma jednak większych możliwości utworzenia takiej placówki, co związane jest z niemożnością zdobycia większych funduszy finansowych na badania Europy Wschodniej. Realizacja takiej inicjatywy możliwa jest jedynie w ramach współpracy europejskiej. Byłaby to więc placówka międzynarodowa, działająca dla potrzeb badań Europy Wschodniej w różnych krajach. W opinii niektórych dyskutantów, badania takie poddane zostaną redukcji, także i te, które zajmowały się Związkiem Radzieckim i które zawsze miały priorytet w ogólnym kształcie tych prac badawczych. Jeszcze bardziej zredukowane zostaną studia poświęcone państwom i narodom środkowowschodniej i południowo-wschodniej Europy. Niemniej zjawiska coraz większego różnicowania się procesów rozwojowych poszczególnych społeczeństw Europy Wschodniej wymagać będą jeszcze większego zintensyfikowania prac badawczych poświęconych tym sprawom niż poprzednio, w dobie istnienia „monolitycznego bloku wschodniego”. Jednocześnie porównania czynione między państwami tego regionu będą coraz trudniejsze, wymagać będą coraz większego potencjału badawczego, coraz większych nakładów finansowych i coraz wyższych kwalifikacji naukowych osób, podejmujących podobne prace. Nie wystarczy już tylko

¹¹ Opinie: H. Brahma, G. Leptina, K. H. Ruffmanna, J. Kosty, jak wyżej, s. 674.

¹² Oceny: A. Pradetto, H. Vogla, G. W. Strobela, jak wyżej, s. 675.

jedna placówka, realizująca badania komparatystyczne w stosunku do kwestii państw wschodnioeuropejskich. Wielu projektów badawczych nie będzie można w ogóle podjąć z uwagi na braki personalne i materialne. Do takich należą m.in. badania poświęcone kwestiom oddziaływania różnych przemian wewnętrznych w poszczególnych krajach Europy Wschodniej na ogólny kształt współpracy między nimi, a także zagadnieniom funkcjonowania RWPG w nowej sytuacji polityczno-społecznej. Problemy te nabrały obecnie całkowicie odmiennego charakteru, zwłaszcza na skutek oddziaływania procesów pierestrojki w ZSRR. Analiza tych kwestii jest teraz podstawowym zadaniem „badań wschodnioeuropejskich” w RFN. Jednak wspomniane już braki budzą poważne wątpliwości co do możliwości jego wykonania¹³.

* * *

W publikacjach autorów zachodnioniemieckich poświęconych zagadnieniom aktualnej sytuacji w Związku Radzieckim, a także w innych krajach Europy Wschodniej dominuje tendencja do wyważenia argumentów przemawiających za tezą, iż przemiany dokonujące się na tym obszarze są autentycznymi zmianami doktryny polityczno-społecznej, głęboko sięgającymi przemianami systemowymi oraz za twierdzeniem, że chodzi tu tylko o motywowane względami pragmatycznymi „zabiegi kosmetyczne”, które mają na celu ulepszenie systemu, dostosowanie go do wymogów chwili bez żadnych przekształceń podstaw i zasad ustroju tu panującego. Należy uznać, że tego rodzaju tendencja jest wyrazem ostrożności, chęci uniknięcia błędów w interpretacjach sytuacji w krajach wschodnioeuropejskich, znalezienia właściwego punktu widzenia w rozważaniach nad zagadnieniem tak skomplikowanym, tak wieloznacznym i nastroczającym tylu zastrzeżeń, wątpliwości i niepewności. Przyczynkiem do sposobu interpretowania aktualnych problemów Związku Radzieckiego i całego regionu Europy Wschodniej przez badaczy i publicystów RFN mogą być materiały opublikowane w numerze 7/1989 pisma „Osteuropa” (a wśród nich zwłaszcza artykuł A. Pradetto pt. *Przyszłość Związku Radzieckiego a stosunki między Wschodem i Zachodem*). Materiały te zasługują na uwagę ze względu na szeroki wymiar poruszanej w nich problematyki, a także szczególne wyeksponowanie wątków sytuacji międzynarodowej i wpływu na nią bieżących problemów ZSRR¹⁴. Wątpliwości

¹³ Jak wyżej.

¹⁴ Por. również rozdział pt. *Vor einer Renaissance des europäischen Staatensystems? Chancen für eine zweite Stufe der Ostpolitik*, przypis 3, ss. 138 - 159.

co do charakteru przemian dokonujących się w tym państwie powtarzane są przez wielu autorów zachodnioniemieckich¹⁵. Niemniej podkreślają oni, że przemiany te są niezwykle ważne i nie powinny być traktowane jako kolejna odnowa systemowa, lecz jako początek określonego procesu rozwojowego. Nie można jednak również całkowicie ignorować opinii sceptyków, którzy twierdzą, że trudno mówić o istotnych przekształceniach systemu radzieckiego m.in. ze względu na szereg sprzeczności widocznych w działaniach i deklaracjach czołowych postaci ZSRR. Gorbaczow nie chce odrzucić zasad panującego ustroju, a jednocześnie deklaruje niekiedy dążenie do odejścia od podstawowych zasad ustrojowych¹⁶. W ZSRR widoczna jest obecnie nowa „odwilż”, która nie ma precedensu w historii tego państwa. Wolność wypowiedzi osiągnęła tu wymiary, jakich jeszcze nigdy tutaj nie było, jednak przy całym entuzjazmie dla „główności” nie można ignorować jej funkcjonalności w politycznych rachubach władz radzieckich¹⁷. Jeśli Gorbaczow, a wraz z nim część elity rządzącej chce modernizować system gospodarczy i państwowy, taka krytyka poprzednich stosunków jest niezbędnym warunkiem dla realizacji podobnych zamierzeń. Bez radykalnej krytyki dotychczasowej rzeczywistości brak będzie uzasadnienia i motywów dla odnowy w ZSRR. Zdaniem tych autorów, innym fenomenem jest obecnie „zdumiewająca otwartością i gwałtownością” walka między konserwatystami a reformatorami na wszystkich szczeblach hierarchii partyjnej w Związku Radzieckim¹⁸. Jest to również potwierdzenie tezy, iż żadne przemiany w systemie radzieckim nie nastąpią bez wyeliminowania interesów tradycyjnych elit oraz bez ograniczenia ich władzy. Nie po raz pierwszy jest to przyczyną konfliktów w skali całego państwa. W enuncjacjach zachodnioniemieckich zwraca się uwagę, że stałym elementem zachodnich ocen sytuacji w Związku Radzieckim jest pomijanie i przemilczanie deklaracji Gorbaczowa i innych działaczy radzieckich o kontynuacji podstaw systemu¹⁹.

Wymieniony wyżej A. Pradetto stwierdza, iż jeśli chodzi o reformę struktury zarządzania w gospodarce radzieckiej, inicjatywy Gorbaczowa-

¹⁵ Autor przytacza jako przykłady podobnych ocen enuncjacje: A. v. Borcke, *Gorbachev's Perestroika: Can the Soviet System Be Reformed*. „Berichte des Bundesinstituts für ostwissenschaftliche und internationale Studien” nr 1/1988, s. 23; R. Löwenthal, *Gorbatschow und die Zukunft der Sowjetunion*. „Osteuropa” z. 7/1988, s. 519; G. Wagenlehner, *Militärdoktrin und Glasnost*, „Osteuropa” z. 6/1988 ss. 435 - 446.

¹⁶ A. Pradetto, *Die Zukunft der Sowjetunion und der Ost—West Beziehung*, „Osteuropa” z. 7/1989, ss. 652 - 653.

¹⁷ Por. przypis 3.

¹⁸ A. Pradetto, *Die Zukunft...*, s. 653.

¹⁹ Jak wyżej, s. 654.

wa mają „w istocie skromny wymiar”²⁰. Obserwatorzy zachodni zadają więc pytanie: czy wskazane zmiany są tylko niewiele znaczącymi korekturami systemu, czy z grubsza nanoszona „kosmetyka” ustrojową, czy wreszcie jedynie akcją propagandową? Ich zdaniem, odpowiedzi na te pytania uzyskać można przy zastosowaniu zasad gospodarki rynkowej w odniesieniu do ekonomii oraz ustroju parlamentarnego do kwestii społeczno-politycznych. Innym, skrajnie odmiennym kryterium, może tu być system wartości reprezentowanych przez ortodoksyjny marksizm²¹.

Niezależnie jednak od zasad „głasności”, niektóre nowości wprowadzane w życiu ekonomicznym i społeczno-politycznym ZSRR oznaczają „wyróżniony obiektywny postęp” — stwierdza się w wypowiedziach zachodnioniemieckich poświęconych tym zagadnieniom. Otwarte pozostaje nadal zagadnienie: jak w dalszej perspektywie zmieni się cały system, kiedy poszczególne jego elementy zostaną zreformowane? Być może, po pewnym czasie nowe układy w Związku Radzieckim w kontekście innych przemian „będą miały pozytywny wpływ na działalność organów państwowych, stwierdzić to jednak będzie można dopiero po kilku latach jego funkcjonowania”²². Zdaniem autorów tych opinii, istnieje mało powodów do upatrywania w takich przemianach administracyjnych i prawnych prób „radikalnych zmian strukturalnych systemu radzieckiego”. Nie można bowiem zapominać, że podobne reformy nie przynosiły w przeszłości pozytywnych wyników, a także, iż nie ma przesłanek, aby sądzić, że przyniosą one sukces obecnie, „nie są one żadną gwarancją istotnych przemian systemu...”²³

W RFN ocenia się, że w Związku Radzieckim daje się obecnie zauważyć nowe, bardziej zdeterminowane dążenie do zrealizowania idei reformatorskich, wprowadzanych już w życie od trzydziestu lat, które dotychczas albo ugrzęzły w miejscu, albo spełzły na niczym. Istnieje dziś swoista tendencja na Wschodzie i Zachodzie sugerująca, że do niedawna w Związku Radzieckim panował stalinizm, stagnacja oraz dążenie do ekspansji na zewnątrz, obecnie natomiast powstała nowa, chlubna era w dziejach tego państwa będąca zaprzeczeniem przeszłości. Ze strony Gorbaczowa i innych reformatorów ten typ interpretacji przeszłości

²⁰ H. H. Höhmann, *Die XIX Unionsparteikonferenz der KPdSU und die wirtschaftspolitische Zukunft der UdSSR*. „Berichte des Bundesinstituts für ostwissenschaftliche und internationale Studien” nr 32/1988, s. 44.

²¹ A. Pradetto, *Die Zukunft...*, s. 654.

²² A. Pradetto, *Selbstverwaltung, Exekutive und Technokratie im Sozialismus*. W: H. Horn (i in.), *Der unvollkommene Block*. Berlin 1988; A. Pradetto, *Die Zukunft...*, s. 655.

²³ K. Westen, *Perestrojka und Rechtsordnung*. „Osteuropa” z. 5/1988, ss. 339 - 348.

i współczesności jest zrozumiały — piszą autorzy zachodnioniemieccy — wyrasta on bowiem z dążenia do uwiarygodnienia poczynañ władzy i z intencji zmobilizowania nowego kierownictwa politycznego dążącego do zmian. W minionym trzydziestoleciu podjęto jednak w ZSRR cały szereg pozytywnych w istocie reform i przemian, lecz wszystkie one cechowały się ograniczonością charakterystyczną dla działań reformatorskich panującej elity, która z jednej strony uznaje konieczność modyfikacji systemu, z drugiej zaś przeprowadza ową modyfikację tak, aby jej własne interesy i układy nie zostały naruszone²⁴. Szereg inicjatyw mających zreformować system ekonomiczny, administracyjny oraz prawny ZSRR, jak i zmiany koncepcji politycznej w okresie Chruszczowa i Breżniewa pozwalały wysnuć wniosek, że program Gorbaczowa nie jest bynajmniej nowością i miał on już zapowiedzi w latach minionych. Także np. reformy breżniewowskie już na początku jego rządów utknęły w martwym punkcie, ponieważ dotyczyły istotnych kwestii, a mianowicie zakresu władzy sprawowanej przez biurokrację partyjną²⁵. Wynika stąd, że proces reform w okresie Gorbaczowa wcale nie musi przebiegać inaczej, choć pod niektórymi względami znajduje się on w lepszej sytuacji niż jego poprzednicy²⁶.

Najbardziej spektakularne — zdaniem publicystów zachodnich — przemiany związane z pierestrojką widoczne są w sferze polityki zagranicznej Związku Radzieckiego. Pojawił się tu szereg inicjatyw, zmierzających do ograniczenia wyścigu zbrojeń i do dalszego odprężenia w klimacie międzynarodowym. W związku z tym nastąpiły zmiany w działaniach dyplomatycznych dotyczących tych kwestii wraz z rewizją teorii stosunków międzynarodowych w ujęciu radzieckim. Zamiast haseł o „międzynarodowej walce klasowej” akcentuje się obecnie idee pokojowego współistnienia, Gorbaczow lansuje koncepcję wzajemnej zależności od siebie systemów światowych, a nie ideę odgraniczania się, w ZSRR nie kwestionuje się już w zasadzie „pokojowego charakteru” systemu kapitalistycznego²⁷. Jednak i te zjawiska, w ocenie komentatorów zachodnioniemieckich, nie są czymś jednoznacznie nowym. Już w cza-

²⁴ A. Pradetto, *Die Zukunft...*, s. 656.

²⁵ Jak wyżej oraz R. Götz-Coenenberg, *Wirtschaftslage und Umgestaltung des Wirtschaftssystem in der UdSSR*. „Berichte des Bundesinstituts für ostwissenschaftliche und internationale Studien” nr 22/1988, s. 1; K. Westen, *Pierestrojka...*

²⁶ Jak wyżej, s. 658.

²⁷ H. Adomeit, *Gorbatschows Westpolitik: Die Beziehungen im „gemeinsamen Haus”*. „Osteuropa” z. 9/1988, ss. 816-834; H. Timmermann, *Die sowjetische Aussenpolitik im Zeichen von „neuem Denken” und Handeln*. „Berichte des Bundesinstituts für ostwissenschaftliche und internationale Studien” nr 48/1988, s. 2.

sach Chruszczowa wprowadzono zasadę pokojowego współistnienia, program konfrontacji zastąpiono hasłem współpracy, zamiast polemik podjęto hasło wzajemnego poznania się i odrzucono program walki między obu systemami światowymi. Podobne widzenie tych spraw przez Chruszczowa pociągnęło za sobą zresztą ideologiczny konflikt radziecko-chiński²⁸. Lektura aktualnych publikacji radzieckich oraz opinii autorów zachodnich może sugerować pogląd, że aż do ostatnich lat w stosunkach między Wschodem i Zachodem panowała nieprzerwanie „zimna wojna”, nieufność, wrogość, atmosfera konfrontacji, które powodowały nie kończący się wyścig zbrojeń. W chwili obecnej, w myśl tych ocen, zapanowała nowa era woli pokojowej, rozbrowienia, budowy wzajemnego zaufania i współpracy gospodarczej. Zdaniem niektórych komentatorów zachodnioniemieckich, obraz powojennych stosunków między Wschodem i Zachodem jest inny, w rzeczywistości „zimna wojna” nie trwała długo, a stosunki między obu blokami od połowy lat 50-ych stanowiły mieszaninę elementów konfrontacji i współpracy wynikających z jednoczesnego występowania konfliktu oraz wspólnoty interesów obu stron²⁹.

W życiu społeczeństwa ZSRR istotną rolę odgrywa panująca tu ideologia, ma ona oczywisty wpływ również na koncepcje polityki zagranicznej tego państwa. Analiza owej polityki wskazuje jednak, że formułowanie jej celów i ich realizacja determinowane są, bynajmniej nie od dziś, przez względy pragmatyczne. Tak więc w zależności od etapu rozwoju historycznego ZSRR koncepcje polityki zagranicznej tego państwa zmieniały się zgodnie z założeniami ideologii wyznawanej przez określoną ekipę rządzącą w Związku Radzieckim. Względy pragmatyczne nie związane z ideologią powodowały, że np. ekipa Breżniewa podejmowała z jednej strony decyzję o interwencji w Czechosłowacji, a z drugiej strony akceptowała zasady polityki odprężenia i stosowała je w traktacie KBWE oraz podejmowała działania w kierunku współpracy z Zachodem, równocześnie jednak z nim współzawodnicząc³⁰. Tej funkcjonalnej i racjonalizującej roli ideologii w aktywności politycznej ZSRR, jak również jej elastyczności nie można ignorować w analizie przemian w systemie ideologicznym oraz w ocenach stosunków politycznych i opiniach o procesach dokonujących się w tym państwie. Obecnie hasła o pokojowym współistnieniu, o współpracy z innymi systemami społeczno-politycznymi, o wspólnych zadaniach ludzkości zajmują coraz więcej miejsca i mają coraz większe znaczenie w aktualnym systemie ideologicznym ZSRR. Nie można też nie dostrzegać faktu, że przemiany radzieckich formuł ide-

²⁸ A. Pradetto, *Die Zukunft...*, s. 661; H. König, *Perestrojka — Chancen, Grenzen, Auswirkungen*. „Osteuropa” z. 9/1988, ss. 835 - 856.

²⁹ Jak wyżej, ss. 662 - 663.

³⁰ Jak wyżej, s. 664.

owych są często wyrazem zmienionego stanowiska politycznego, wynikiem nowych układów w praktyce politycznej, w której istnieje obustronne oddziaływanie elementów ideologicznych i pragmatycznych. To wzajemne współdziałanie obu czynników jest obecnie zauważalne w różnych aspektach polityki radzieckiej. W takiej sytuacji, odrodzenia teorii pokojowego współistnienia nie należy traktować jako ewenementu, a jedynie jako pragmatyczne posunięcie polityczne, które ma zapobiec dalszemu cofaniu się Związku Radzieckiego w konkurencyjnej walce politycznej i które w ostatecznym wyniku powoduje zmianę koncepcji stosunków tego mocarstwa z zagranicą — stwierdza w swym artykule A. Pradetto³¹. Racjonalizacji podlegają tu nie tylko teoria i praktyka polityki zagranicznej, lecz także stosunek obu czynników wobec siebie i ich wzajemne oddziaływanie. Wszystko to nie zmienia faktu, że ideologia nie tylko w przeszłości, ale i dziś jest decydującym elementem radzieckiej polityki zagranicznej³². Niemniej obecni przywódcy ZSRR stawiają sobie cele polityczne, które tylko wtedy są do osiągnięcia, jeśli zmienia się struktury społeczno-ekonomiczne w tym państwie oraz ulegną likwidacji tradycyjne formy sprawowania władzy³³. Jeśli chodzi o stosunki z Zachodem, to odgraniczanie się od niego względnie otwarcie się nań może być w najbliższym czasie ważnym wskaźnikiem ogólnej sytuacji kierownictwa radzieckiego. Tak więc przy zaostrzeniu się konfliktu między władzą a kręgami opozycyjnymi np. w kwestii systemu pluralistycznego, tzn. przy przekroczeniu przez proces demokratyzacji ram dopuszczalnych i tolerowanych przez władze, nasilenie się tendencji do odcięcia się od Zachodu byłoby oczywiste³⁴.

Inną bardzo ważną kwestią jest fakt, że przewidziana reorganizacja aparatu politycznego i administracyjnego, a także sił zbrojnych w ZSRR wraz z redukcją personelu oraz niektórych rodzajów broni, nie oznacza bynajmniej osłabienia, a odwrotnie zwiększenie kontroli i funkcji sprawowania władzy w życiu społeczno-politycznym oraz w sferze militarnej. Problem nie polega jednak na tym, czy Związek Radziecki poprzez reformy stanie się silniejszym. O wiele ważniejsza jest kwestia w jakim kierunku zmierzać będzie to wzmocnienie — czy do systemu autokratycznego i tendencji do ekspansji militarnej, czy w stronę podniesienia poziomu życia i możliwości rozwoju obywateli ZSRR, a także zdolności obronnej w wypadku agresji — podkreślają komentarze zachodnioniemieck-

³¹ Jak wyżej, ss. 664 - 665.

³² Jak wyżej.

³³ H. H. Höhm ann, *Wirtschaft und Politik in der „Perestrojka“*. „Osteuropa” z. 7 - 8/1988, s. 545.

³⁴ A. Pradetto, *Die Zukunft...*, s. 666.

kie. W ocenie tych komentarzy błędny byłby osąd, że konflikty między ortodoksami i reformatorami w kierownictwie politycznym Związku Radzieckiego odnoszą się również do sporu między zwolennikami pokojowego współistnienia i zbliżenia z Zachodem a wyznawcami teorii międzynarodowej walki klasowej oraz zasady odcinania się od Zachodu. Obie strony tego wewnętrznego konfliktu zainteresowane są w pewnym stopniu kooperacją z Zachodem, różnią się tylko odmiennym akcentowaniem zasady współpracy i odcinania się od Zachodu. Zbrojenia wiąże się obecnie w ZSRR coraz słabiej z dawnymi pryncypiami polityki zagranicznej, np. z teorią o nieuchronnej konfrontacji między kapitalizmem i socjalizmem, coraz częściej pojawiają się tu argumenty pragmatyczne³⁵. Podobnie traktuje się kwestie sporów wewnętrznych, rzadziej stosuje się twierdzenia o występowaniu walki klasowej w łonie społeczeństw socjalistycznych i jej zaostreniu się w procesie budowy komunizmu. Coraz częściej natomiast powołuje się w Związku Radzieckim na zasadę praworządności oraz porządku prawnego wspólnego dla wszystkich obywateli. Zmiana sposobu traktowania prawa i zaniechania szczególnie skrajnych teorii w zakresie polityki zagranicznej i wewnętrznej niewiele jednak oznacza w praktyce polityki radzieckiej — stwierdzają zachodnioniemieccy komentatorzy.

W aktualnej sytuacji międzynarodowej gotowość władz radzieckich do zwolnienia tempa zbrojeń i ich redukcji wydaje się „autentyczna”³⁶. Tendencja taka daje się zaobserwować na różnych konferencjach rozbrojeniowych, również postawa Związku Radzieckiego wobec konfliktów regionalnych uległa zmianie, niemniej trudno tu mówić o jakichś zasadniczych przemianach formuły polityki militarnej tego państwa. Londyński Instytut Badań Strategicznych (IISS) w swym rocznym sprawozdaniu za 1988 r. stwierdził m.in., że

„(...) mimo wiele mówiących procesów, podstawy stosunków między Wschodem i Zachodem nie uległy zmianie. Obydwa supermocarstwa modernizują i nadal powiększają swoje strategiczne arsenały atomowe, także w zakresie broni konwencjonalnych kontynuują one modernizację sił uderzeniowych”.

Charakterystyczną dla przeszłości i współczesności jest konstatacja badaczy ze Sztokholmskiego Instytutu Badań Pokojowych, że negocjacje rozbrojeniowe oraz układy o kontroli zbrojeń są tylko „płaszczynami dla racjonalizacji zbrojeń”³⁷.

³⁵ Jak wyżej, ss. 666 - 667.

³⁶ H. Adomeit, *Gorbatschows Westpolitik. „Gemeinsames europäisches Haus” oder atlantische Orientierung? „Osteuropa”* z. 6/1988, ss. 419 - 434.

³⁷ A. Pradetto, *Die Zukunft...*, s. 668.

Pojawiają się głosy, że skoro istotnie wojna nuklearna jest coraz mniej realna to konwencjonalne systemy broni będą rozwijane aż do momentu, kiedy uzyskają one wymiar broni masowej zagłady³⁸. Stwierdza się także, że niektóre nowe generacje różnych broni wprowadzane będą do uzbrojenia wojsk radzieckich w najbliższych latach. Oczywiście więc jest, że Związek Radziecki nie wstrzyma produkcji i rozwijania nowych typów broni nawet wtedy, kiedy występuje on z inicjatywami rozbrojeniowymi, zwraca także uwagę fakt, że negocjacje nad kontrolą zbrojeń pozostają w tyle za rozwojem zbrojeń i nowych typów broni. Również dyskusja nad doktryną militarną w ZSRR nie zależy od realizowanych jednocześnie zbrojeń, a oddziaływania tej dyskusji na decyzje polityczne są słabo widoczne³⁹. Zdaniem komentatorów zachodnioniemieckich, w kwestiach tych łatwo można ulec złudzeniom i oczekiwać od kierownictwa Związku Radzieckiego „absurdów” i tak, nawet jeśli w Moskwie zrezygnuje się w przyszłości z hegemonialnych ambicji, nie zaniecha się tu modernizacji sił uderzeniowych. Według ocen tych obserwatorów, obecnie panuje przybliżona równowaga militarna między Wschodem i Zachodem przy jednoczesnym zachowaniu przez obie strony ogromnego potencjału wojskowego oraz znanej powszechnie przewagi technologicznej Zachodu w niektórych dziedzinach militarnych⁴⁰. Na razie niewiele jest dowodów na to, że Gorbaczow chciałby zmniejszyć siłę uderzeniową armii radzieckiej i zdolności obronnej ZSRR. Bardziej istotną w tym wypadku kwestią jest to, czy siła uderzeniowa i ogólny potencjał wojenny tego państwa mają charakter defensywny czy ofensywny — piszą autorzy zachodnioniemieccy, podkreślając, iż w związku z tym toczy się w Związku Radzieckim zacięta dyskusja nad nowymi koncepcjami polityki bezpieczeństwa⁴¹. Dyskusja ta, związana także z różnymi faktami (np. incydentem wywołanym przez M. Rusta) wykazała „zdumiewającą słabość” radzieckich sił zbrojnych, jest ona także wyrazem poglądu, że rozmaite elementy dotychczasowej polityki bezpieczeństwa gwarantowały Związkowi Radzieckiemu rzeczywiste korzyści polityczne, równowagę czy wręcz przewagę militarną, nie oznaczały jednak autentycznej zdolności obronnej ZSRR. Dziwne byłoby więc, gdyby Gorbaczow nie dążył do wprowadzenia pierestrojki także w sferze militarnej, głównie gwoili podniesienia jej efektywności oraz usunięcia niedo-

³⁸ H. H. Schröder, *Sowjetische Rüstungsforschung in den achtziger Jahren*. „Berichte des Bundesinstituts für ostwissenschaftliche und internationale Studien” nr 17/1988, s. 1.

³⁹ A. Pradetto, *Die Zukunft...*, s. 668; G. Weiss, *Suffizienz als sicherheitspolitische Leitvorstellung*. „Berichte des Bundesinstituts für ostwissenschaftliche und internationale Studien” nr 29/1988, ss. 2, 5.

⁴⁰ Jak wyżej, ss. 668 - 669.

⁴¹ G. Weiss, *Suffizienz...*

statków systemu wojskowego Związku Radzieckiego — podkreślają komentarze zachodnioniemieckie omawiające owe zagadnienia ⁴².

* * *

Przegląd bieżących materiałów powstałych w kręgu zachodnioniemieckich „badań wschodnioeuropejskich” przekonuje, iż przedstawiciele tego środowiska starają się zająć stanowisko wobec dokonujących się w regionie Europy Środkowej i Wschodniej przemian. Tempo tych przemian i zmieniająca się niejako z tygodnia na tydzień sytuacja w różnych państwach tego obszaru wpływa na to, iż badacze Europy Wschodniej w RFN zajmują stanowisko ostrożne, zakładające różnorodne warianty rozwoju tej sytuacji, lecz również możliwość cofnięcia się procesów reform i przemian, przede wszystkim w Związku Radzieckim. Akcentowana wielokrotnie konieczność przewidywania alternatywnych „scenariuszy” przebiegu tych procesów, wskazuje na chęć uniknięcia jednoznacznych prognoz i snucia wniosków, które mogą się okazać fałszywymi. Należy wnosić, że jest to konsekwencja występowania w przeszłości z supozycjami, które traktowały procesy przebiegające w Europie Wschodniej bardziej kategorycznie i bez uwzględnienia alternatywnych wersji ich realizacji. Nieraz przynosiło to efekty w postaci stawiania fałszywych, nie sprawdzających się później prognoz i ocen. Tak więc zarówno w wywodach na temat dostosowania formuły „badań wschodnioeuropejskich” w RFN i innych krajach do sytuacji powstałej w Europie Wschodniej, jak i w konkretnych materiałach interpretujących tę sytuację, stosuje się daleko idącą ostrożność i powściągliwość w jej ocenach, a nawet próbuje się minimalizować wymiar dokonujących się tu przemian i wskazywać, że przesadny nieraz optymizm w opiniach i ocenach jest niczym nie uzasadniony. Należy również podkreślić, iż wywody badaczy zachodnioniemieckich koncentrują się obecnie przede wszystkim na problematyce radzieckiej. Wnioskować stąd można, iż ta przede wszystkim tematyka uznawana jest przez to środowisko naukowe za najbardziej dyskusyjną, za najbardziej inspirującą do przemyśleń i interpretacji, a także, iż zarysowująca się zawsze przewaga badań zagadnień radzieckich w ogólnym kształcie *Osteuropaforschung* nabrała w tej chwili szczególnej wyrazistości i intensywności. Wiąże się to, jak zawsze, ze znaczeniem i rolą państwa radzieckiego w świecie, a także z utrzymującą się stale enigmatycznością procesów dokonujących się tutaj. Dodać również trzeba, że powyższy przegląd dotyczy materiałów z dwóch ostatnich lat i że omawiane w nich zagadnienia mogły ulec już obecnie pewnej dezaktualizacji. Niemniej jako świadectwo przemian dokonujących się także w zakresie i formie zachodnioniemieckich „badań wschodnich” zasługują one na uwagę i odnotowanie.

⁴² A. Pradetto, *Die Zukunft...*, s. 669.

NASZE WYDAWNICTWA

Olgierd Lissowski

MIĘDZY DEMOKRATYZACJĄ A RACJONALIZACJĄ. PRACOWNICZE WSPÓŁSTANOWIENIE W RFN

ark. wyd. 25,75, nakład 500 egz., cena 13 000 zł

Przedmiotem badań w tym interesującym opracowaniu jest system reprezentacji interesów pracowniczych w RFN, rozumiany jako zespół instytucjonalnych uprawnień i form wpływu podmiotów wyrażających zbiorowe dążenia osób wykonujących pracę podporządkowaną na podejmowanie decyzji kształtujących warunki i stosunki pracy. Autor, używając w tytule terminu „pracownicze współstanowienie”, starał się ukazać różne projekty demokratyzacji gospodarki i społeczeństwa w RFN oraz w innych krajach na obszarze języka niemieckiego. Niektóre pozytywne i negatywne doświadczenia pracownicze współstanowienia w RFN mogą być brane pod uwagę także w interesie doskonalenia reprezentacji interesów pracowniczych w naszym kraju, co wiąże się z przeprowadzaną w Polsce reformą gospodarczą i społeczną oraz rosnącymi aspiracjami społeczeństwa do aktywnego kształtowania warunków swej pracy i życia.

DO NABYCIA:

w księgarniach naukowych

w Instytucie Zachodnim, 61 - 772 Poznań, Stary Rynek 78/79 (także za zaliczeniem pocztowym)

w księgarni Wolumen, Poznań, Ratuszowa 25/27 (domki budnicze)

